

Wrocław, 22.08.2016 r. r.

Sprzedasz spółkę a jej długi i tak będziesz musiał spłacić

Sprzedaż zadłużonej spółki to spore ryzyko dla zarządu firmy. Sprzedać spółkę można, ale od długów zarząd nie ucieknie. Szefowie firm, które znalazły się w tarapatkach finansowych niekiedy korzystają z ofert kupna, od których roi się w sieci. Bez problemu można znaleźć ogłoszenie pod hasłem „kupię zadłużoną spółkę”. Reklamujący zapewniają, że sprzedaż spółki i zmiana jej zarządu to świetny sposób na pozbycie się długu w ZUS. Tymczasem to ewidentny przekręt. Zarządy spółek kapitałowych swoim majątkiem odpowiadają, bowiem za długi firmy powstałe w czasie ich kadencji.

Pierwszym krokiem jest sprzedaż udziałów osobie fizycznej lub innej spółce. Często oficjalna cena jest wręcz symboliczna, natomiast nieoficjalnie sprzedający otrzymuje wyższą kwotę. Drugim krokiem jest odwołanie przez nowego właściciela starego zarządu i powołanie nowego oraz wyznaczenie prezesa spółki. Sprzedający jest przekonany, że zrobił interes życia zapominając, że przecież zgodnie z przepisami w spółkach prawa handlowego to zarząd odpowiada całym swoim majątkiem za wszelkie zobowiązania powstałe w czasie jego kadencji

– Prędzej czy później ZUS upomni się o zaległe składki i jeśli egzekucja długu z majątku spółki okaże się nieskuteczna, wtedy zgodnie z przepisami – odpowiedzialność zostanie przeniesiona na członków zarządu i wszczęta egzekucja z ich majątku. Za długi odpowiadają, bowiem solidarnie wszyscy członkowie zarządu. Oszuści kupujący spółkę zapewniają, że po jej sprzedaży - całkowita odpowiedzialność za długi przejdzie na nowy zarząd, to jednak nieprawda - uprzedza Marcin Madaliński Naczelnik Wydziału Realizacji Dochodów ZUS we Wrocławiu.

- Jeszcze raz podkreślam, że członkowie zarządu ponoszą pełną odpowiedzialność za zaległości składkowe, które powstały w czasie ich kadencji. Zakończenie współpracy ze spółką ani jej sprzedaż niczego nie zmienia – dodaje Marcin Madaliński.

Trzeba pamiętać, że im dłużej istnieje zaległość w opłacanych składkach, tym wyższe są odsetki, które trzeba będzie również spłacić.

Są lepsze sposoby na wyprowadzenie spółki na prostą. W przypadku istniejącego zadłużenia wobec ZUS można wystąpić do Zakładu o rozłożenie zaległości na raty. Pierwszym krokiem jest złożenie wniosku. Należy w nim określić, na jakich warunkach chcielibyśmy uregulować dług. Wniosek trzeba uzasadnić ważnym interesem podatnika lub społecznym (m.in. brak możliwości zarobkowania ze względu na nadzwyczajne okoliczności niezależne od przedsiębiorcy jak np. na choroba, utrata majątku w wyniku klęsk żywiołowych, ochrona miejsc pracy).

Wniosek wraz z dokumentacją składa się w oddziale lub inspektoracie ZUS właściwym dla siedziby działania firmy lub miejsca zamieszkania. Według wcześniejszych przepisów, aby otrzymać zgodę ZUS na spłatę zadłużenia w ratach - przedsiębiorca musiał opłacić składki za swoich pracowników wraz z odsetkami za zwłokę i uregulować koszty egzekucyjne, jeśli takie postępowanie zostało wcześniej wszczęte. Dla wielu przedsiębiorców był to warunek uniemożliwiający zawarcie umowy ratalnej gdyż stanowił barierę uniemożliwiającą spłatę zadłużenia.

Obecnie, po nowelizacji przepisów, można wnioskować o rozłożenie na raty wszystkich zaległości. Podpisanie umowy o rozłożeniu na raty zaległości wobec ZUS niesie za sobą wiele korzystnych dla przedsiębiorcy skutków. Najistotniejszym następstwem podpisania układu ratalnego jest fakt, iż od składek, które rozłożono na raty ZUS nie na liczy odsetek za zwłokę, i to w dodatku od dnia następującego po dniu złożenia przez przed się biorcę wniosku w tej sprawie.

Pozytywnym efektem zawarcia układu ratalnego z ZUS jest również zawieszenie prowadzonego w stosunku do przedsiębiorcy postępowania egzekucyjnego lub niewszczynanie go, jeśli nie było prowadzone. Gdy spółka nie jest w stanie spłacać długów, jej władze powinny też pamiętać o obowiązku złożenia do sądu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Iwona E. Kowalska

Rzecznik Regionalny ZUS Województwa Dolnośląskiego

tel. 502 008 177

.

.